

Ks. Piotr Jaworski, *Tożsamość proroka w świetle Jr 23,9-40. Studium egzegetyczno-teologiczne* (Studia Biblica Lublinensia 15; Lublin: Wydawnictwo KUL 2016). Ss. 266. PLN 27,90. ISBN 978-83-8061-225-9

## ŁUKASZ POPKO OP

École Biblique et Archéologique Française de Jérusalem  
e-mail: lukasz.popko@dominikanie.pl

Książka *Tożsamość proroka* jest publikacją dysertacji autora, co niesie ze sobą zarówno wszelkie zalety, jak i ograniczenia tego gatunku literackiego dla szerszej publiczności. Wybór analizowanego tekstu jest przedni, ponieważ rzeczywiście Jr 23 skupia w sobie wiele zagadnień kluczowych dla zrozumienia funkcji proroka w Księdze Jeremiasza i w całym Starym Testamencie. Pozycja ta może być wielką pomocą dla teologów i szerszego grona odbiorców zainteresowanych tematem profetyzmu, wprowadzając ich w fenomen profetyzmu biblijnego.

Znajdziemy w niej, po pierwsze, systematyczny (a więc synchroniczny) wykład na temat terminologii prorockiej, roli Mojżesza jako proroka *par excellence*, kryteriów autentyczności, form komunikacji prorockiej (s. 12-37). Po części wstępnej autor przechodzi do zasadniczej analizy Jr 23, przedstawiając kolejno: pozycję tego tekstu w całości księgi, krytykę tekstu, tłumaczenie, krytykę redakcji, analizę strukturalną i wreszcie egzegezę poszczególnych wersów. Egzegeza, prawdopodobnie ze względu na swoją objętość, została ujęta w osobny rozdział.

Autor jest świadom znaczących różnic między dwiema formami literackimi księgi Jeremiasza (MT a LXX), deklaruje jednak, że „różnice są niewielkie i nie wpływają znacząco na rozumienie i interpretację tekstu” (s. 40). Oczywiście stwierdzenie to może być prawdziwe, jednak pewnie byłoby lepiej, gdyby było ono konkluzją analizy, a nie jej założeniem. Przeprowadzona przezeń krytyka tekstu notuje rzeczywiście uważnie różnice między MT a LXX, jednakże w czytelniku pozostaje pewien niedosyt, ponieważ autor w większości przypadków nie podjął próby ich wyjaśnienia.

Weźmy pierwszy z brzegu przykład w 23,9 otwierającym cały passus. Podmiot liryczny, prawdopodobnie Jeremiasz, mówi, że jest jak pijany „przed JHWH, przed słowami Jego świętości” – tyle MT. Natomiast w LXX czytamy, że jest on jak pijany „przed Panem, przed wspaniałością Jego chwały”. Tak więc, podczas gdy MT podkreśla teologię słowa, wersja LXX jest bardziej ogólna i należy ją skojarzyć raczej z chwałą Boga w świątyni (por. terminologię w 2 Krl 15,25<sup>LXX</sup>=2

Sam 15,25, Ps 25,8<sup>LXX</sup>=Ps 26,8 lub Ps 49,2<sup>LXX</sup>=Ps50,2). Hebrajska fraza דְּבַר־יְקֹדֶשׁ nie jest trudna i przełożenie jej na grecki nie sprawiłoby tłumaczowi żadnej trudności, różnica między tekstami nie wynika więc z braku kompetencji tłumacza.

W tym konkretnym przypadku MT jest łatwiej zinterpretować jako świadek two rozwoju teologii słowa Bożego wprowadzone przez ostatnich redaktorów. Hipoteza przeciwna, to jest późniejsze wprowadzenie lekcji zawartej w LXX, wydaje się trudniejsza do uzasadnienia. Niezależnie od proponowanego rozwiązania różnice między LXX a MT w Jr 23,9 istnieją i domagają się wyjaśnienia, tym bardziej że mają one charakter świadomych zmian w tekście, a nie jedynie błędów kopisty. W swojej egzegezie autor zauważył tę różnicę między MT a LXX raz jeszcze (s. 95), ale nie skomentował jej jednak głębiej.

Autor zainteresowany jest historią tekstu i jego związkiem z historycznym Jeremiaszem, dlatego też proponuje przegląd stanowisk i hipotez różnorako datujących materiał zawarty w Księdze Jeremiasza. Nie brak tu na pewno odniesień bibliograficznych i czytelnik zainteresowany tą kwestią znajdzie wskazówki, gdzie kontynuować swoją lekturę. Niemniej jednak chciałoby się raczej już tu, „na miejscu”, usłyszeć szczegółowe argumenty stron i krytyczny ich komentarz ze strony autora. Zamiast tego pozostajemy raczej z wrażeniem, że proponowane tu wnioski są oparte na „powszechnej opinii”. W skrócie: w 9-24 i w. 28-29 dają nam „niemalże usłyszeć głos samego proroka”, a w. 25-27 oraz w. 30-40 to ich prozatorska interpretacja (s. 73-74).

Temat historii redakcji został potraktowany nieco marginalnie, co wskazuje na pewną głębszą niejasność, widoczną również w innych miejscach *Tożsamości proroka*. Nie jest jasne, czy intencją autora jest dotarcie do historycznego Jeremiasza i tego, co on sam myślał o swojej misji, czy też do postaci Jeremiasza, takiej jaką została ona przez wieki literacko skonstruowana w Księdze Jeremiasza w jej MT czy też LXX formie. Oba podejścia są oczywiście możliwe i bardzo ciekawe. Jeśli autor chciałby przedstawić nam w sposób synchroniczny postać, ideał proroka według Jr<sup>MT</sup>, krytyka redakcji byłaby w zasadzie zbędna. Jeśli zaś chciał przedstawić nam poprzez studium diachroniczne historycznego Jeremiasza, to krytyka redakcji pozostała w zasadzie niewykorzystana.

W następnym paragrafie (3.2. s. 74nn) autor prowadzi nas przez strukturę tekstu i czyni to rzeczywiście systematycznie i przekonująco. Co jest szczególnie cenne, autor wyprowadza z odkrytej przez siebie struktury przebieg myśli i argumentację. Wydaje się, że właśnie analiza struktury Jr 23,9-40 jest jedną z najoryginalniejszych części tej pracy.

Trzon książki stanowi analiza egzegetyczna zawarta w II rozdziale. Nie sposób oczywiście streszczać w recenzji prawie stustronicowej analizy (s. 91-173). Bibliografia obejmuje polskie i międzynarodowe publikacje, jest aktualna i czytelnik zainteresowany zagadnieniem szczegółowym znajdzie kompetentną dyskusję

filologiczną (np. na temat „zatrutego pokarmu i zatrutej wody” z w 15; s. 111-113), która pozostaje jednocześnie wrażliwa na retorykę i poetykę tekstu, jak i nieustannie powraca do budowania zrozumienia całości Jr 23,9-40. Pewne zastrzeżenia budzić może terminologia zastosowana w analizie w. 23-24 (s. 131-135), gdzie autor mówi o „transcendencji” i „immanencji” Boga, choć sam tekst biblijny posługuje się słowami „Bóg bliski” i „daleki”. Bez zdefiniowania pojęć immanencji i transcendencji posługiwanie się nimi na poziomie egzegezy nie wydaje się pomocne dla zrozumienia tekstu, a być może nawet nie jest uprawnione. Na pewno jest to jeden z wersetów teologicznie najciekawszych, choć jednocześnie najmniej jasných. Autor słusznie wielokrotnie doń powraca, podkreślając jego etyczne znaczenie (s. 159).

Jeśli mielibyśmy wskazać na pewne braki tej zwykle dogłębnej analizy, dotyczyłoby to w. 26, gdzie autor nie analizuje gramatycznej trudności braku podmiotu zdania (s. 142-143; podobnie również w tłumaczeniu s. 62). Podobnie szczegółowej analizie filologicznej słowa *massa*’ „brzemień” lub „wyrok” nie można niczego zarzucić (s. 162-163). Jednak wyjaśnienie, dlaczego Bóg w Jr 23 odrzuca tę formułę prorocką, nie wydaje mi się wystarczające. Proponowane uzasadnienie, że chodzi o szczególnie, to jest szydercze stosowanie słowa *massa*’, jest wspominane wielokrotnie (s. 164, 168, 172-173), ale pozostaje ono jedynie hipotezą bez jasných argumentów. Stwierdzeniu, że w pytaniu o *massa*’ „wybrzmiewa nuta drwiny”, jest kwestią subiektywnego odczucia, ponieważ można to wyrażenie zinterpretować różnorako.

Ostatni, trzeci rozdział *Tożsamości proroka* nosi tytuł „Orędzie teologiczne” i pozostawił mnie, jako czytelnika, nieco zagubionym, co do jej metodologicznego charakteru. Dobrze zrobiłoby tej części jasne rozróżnienie tez o charakterze historycznym, a więc domagające się podejścia diachronicznego (np. kontekst działalności Jeremiasza, ewolucja profetyzmu jako zjawiska religijnego, ewolucja teologii profetyzmu w Starym Testamencie) i tez o charakterze teologicznym, a więc synchronicznym. Bez tych metodologicznych ram proponowana synteza łatwo wpada w uproszczenia. I tak na przykład, prorocy dopiero w całości kanonu Pisma mogą być postrzegani jako strażnicy przymierza (por. s. 210-215), ponieważ najstarsi prorocy Judy (Amos, Izajasz) w ogóle się nim nie zajmują, ani nawet nie wydają się go znać.

Rozdział „Orędzie teologiczne” jest pewną syntezą zjawiska prorocstwa, zagadnienia jego autentyczności, opisanym na planie relacji, kolejno: do Boga, słowa prorockiego, ludu i jego ważnych przedstawicieli. Autor zestawia wybrane elementy z Jr 23 najpierw z całą Księgą Jeremiasza, a wreszcie z całym Starym Testamentem. Całość przedstawia się jako dość spójny tekst na temat proroków, jednakże czytelnik ma w dużej mierze wrażenie, że kolejny raz czyta zagadnienia wstępne na temat proroków i prorocstwa w ogóle, i że większość tego rozdziału

nie wynika bezpośrednio z przeprowadzonej wcześniej egzegezy, ani nawet w zasadzie jej nie potrzebuje. Brak podpunktów ujawnia nieco, że wewnątrz podrozdziału (np. „Prorok wobec słowa”) trudno doszukać się jasnego kierunku myśli związanego z Jr 23 lub z jakąś teologią formalną zajmującą się proroctwem.

*Tożsamość proroka* jest ważnym przyczynkiem do egzegezy Księgi Jeremia-sza w Polsce, a jej obszerne fragmenty dotyczące zagadnień proroctwa w ogóle mogą być godną polecenia lekturą dla studentów teologii.